Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 21 (605).

REDAKCJA OTWARTA od 6—8 wiecz. Administracja otwarta w dnie powszednie od 6 pp. do 8 wiecz. W niedzielę i święta adm. nieczynna.

Łódź, Sobota dnia 21 maja 1927 r.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY:
W Łodzi bez odn. miesięcznie 1.— złoty.
Z odnoszeniem do domu 1.20 „
Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „
Zagranicą — miesięcznie 2.25 „

Rok XXII.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Telef. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czek. PKO Nr. 60,398.

Cena 30 groszy.

19-go czerwca 1927 r. „DZIEŃ KOBIET"

TOWARZYSZKI! TOWARZYSZE! KOBIETY! MATKI! ROBOTNICE!

W myśl uchwał Międzynarodowej Socjalistycznej Kobiet

„DZIEŃ KOBIET"

jest demonstracją, łącząca kobiety pracujące całego świata pod socjalistycznymi sztandarami.

19-go czerwca w „DNIU KOBIET" kobiety pracujące w Polsce zjednoczą się na wezwanie P. P. S. i Centralnych Klasowych Związków Zawodowych, żeby na wiecach, w pochodach demonstracyjnych dać wyraz świadomości socjalistycznej.

Towarzyszki! Robotnice!

TYLKO PRZEZ SOCJALIZM PROWADZI DROGA DO RZECZYWISTEGO WYZWOLENIA KOBIETY Z NIEWOLI DUCHOWEJ, Z PONIŻENIA I WYZYSKU.

Chociaż socjaliści podnieśli kobiety do godności obywatelskiej, jednak nieuświadomione masy wyborczyń oddały swoje głosy przy wyborach przeważnie wrogom klasy pracującej.

W ten sposób odebrały chleb swoim dzieciom. *Pozbawiły je światła nauki.*

Towarzyszki! Robotnice!

Prawa nakładają obowiązki. Ogrom pracy przed nami

i ciężka walka o wyrwanie kobiet z pod wpływów reakcji.

„DZIEŃ KOBIET" — 19 czerwca musi być dniem wielkiej propagandy socjalistycznej wśród najszerszych warstw kobiecych w mieście i na wsi.

W „Dniu Kobiet" mężczyźni i kobiety wystąpią pod czerwonemi sztandarami P. P. S. i Klasowych Związków Zawodowych z hasłami:

Braterstwo ludów i pokój światowy! — Przez Demokrację do Socjalizmu!

Równouprawnienie kobiet we wszystkich dziedzinach życia!

Walka z reakcją! Ochrona macierzyństwa! Zapomogi dla położnic.

Zniesienie wszelkich przepisów krzywdzących dzieci nieślubne!

Żłobki i ogniska dla dzieci!

Powszechne nauczanie w jednolitych szkołach!

Utrzymanie 8-godzinnego dnia pracy i soboty angielskiej!

Równa płaca za równą pracę. Ubezpieczenia społeczne zwłaszcza wdów i sierot!

Rozszerzenie ustawy o bezrobociu na robotników i robotnice młodociane!

Wykonanie ustawy o ochronie pracy kobiet i młodocianych! Zakaz pracy dzieci!

Ustawa o służbie domowej! Budowa tanich mieszkań.

Walka z prostytucją! Walka z alkoholizmem!

Bezwzględne zwalczanie prób pogorszenia ordynacji wyborczej do Sejmu, Senatu i Samorządu!

Walka z drożyzną i lichwą!

19. czerwca „DZIEŃ KOBIET", to dzień przeglądu naszych sił.

19. czerwca to dzień walki z ciemnotą.

Centralny Komitet Wyk. PPS.
Centr. Wydział Kobiecy PPS.

Centralizacja ruchu spółdzielczego w Polsce.

W dniach 28 i 29 b. m. w Łodzi odbywać się będzie Zjazd Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdanie wydane na powyższy Zjazd przedstawia się bardzo ciekawie i ilustruje rozwój ruchu spółdzielczego w Polsce.

Ruch spółdzielczy powstały przed wojną był rozbity na setki maleńkich spółdzielni bardzo często wzajemnie się zwalczających i z sobą konkurujących. Lecz już na krótko przed wielką wojną bo w roku 1911 powstaje Związek Spółdzielni, który poczyna powoli lecz systematycznie centralizować ruch spółdzielczy. Dzięki usilnej pracy kierownictwa Związku, na czele którego stali i stoją bardzo wybitni działacze społeczni, Związek doszedł do poważnego znaczenia w życiu gospodarczem i społecznym państwa naszego.

Aby uwidocznić rozmiar ruchu spółdzielczego skupiającego się w Związku Spół. Spoż., pozwolę sobie przytoczyć trochę danych cyfrowych, zaczerpniętych ze sprawozdania wyżej przytoczonego.

Związek Spół. Spoż. skupia w sobie 806 spółdzielni, do których należy 399,982 członków. Związek prowadzi następujące wytwórnie własne: w Kielcach, mydła, pasty do obuwia, torebek papierowych, tartak, rozlewnię i wyrób octu, w Radomsku palonego żyta i w Włocławku fabrykę cukrów.

Wytwórnie powyższe wyprodukowały:

Mydła zwyczajnego 885 ton za sumę zł.	1,493.927.56
Mydła toaletowego 10 ton za sumę zł.	34.244.85
Pasty do obuwia 52,6 ton za sumę zł,	259.709.56
Torby papierowe 251,9 ton za sumę zł.	185.312 74
Tartak (deski i bale) 2.325 metr.³ za sumę zł.	121.876.15
Rozlewnia esencji, octu 46.734 szt, but. za sumę zł.	71.492,75
Palonego żyta 734 ton za sumę zł.	331.077.48
Cukierków 18,4 ton za sumę zł.	33.862.52
	2.687.692.08

Związek posiada w różnych miejscowościach kraju 20 własnych nieruchomości ogólnej wartości zł. 1.915.285.21 maszyn w wytwórniach za zł. 115 498. Obrót towarowy Związku wynosił w 1926 r. pokaźną sumę bo zł. 54.423.094.22. Należy z uznaniem podkreślić, że produkcja wytwórni spółdzielczych nie idzie jedynie na zaspokojenie potrzeb krajowego rynku zbytu, lecz i na eksport.

Związek Spół. Spoż. poza działem handlowym i wytwórczym, prowadzi bardzo intensywnie pracujący wydział lustracyjny, którego zadaniem jest pilnować prawidłowej działalności poszczególnych spółdzielni, Wydział ten dokonał w roku sprawozdawczym 1.135 lustracji w 1.034 spółdzielniach, gdyż lustratorzy Związku dokonali 207 lustracji w 228 spółdz. nie należących do Związku. Po za tem wydział lustracyjny zorganizował szereg konferencji okręgowych, oraz kursy dla sklepowych w 10 miejscowościach, na których było 410 słuchaczy.

Przy Związku Spół. Spoż. funkcjonuje wydział wychowaczo-społeczny, który redaguje i wydaje trzy pisma p. t. „Spólnotą", „Społem" i „Rzeczpospolita Spółdzielcza" oraz prowadzi robotę organizacyjną za pomocą pogawędek, odczytów, kursów spółdzielczych i t. p., oraz wydawania książek, broszur, plakatów i t. d.

Powyższe dane odnoszące się do Związku Spół. Spoż. wskazują, że ruch spółdzielczy na terenie Polski zajmuje w życiu gospodarczym i społecznym poczesne miejsce.

Związek Spół. Spoż. w swem sprawozdaniu doszedł do bardzo charakterystycznego wniosku, na który prasa robotnicza ciągle wskazywała i wskazuje t. j. pauperyzacje mas robotniczych, co uwydatnia się w tem, że obrót w spółdzielniach położonych w okręgach typowo miejskich wzrósł w porównaniu do roku 1925 o 18,7 proc. podczas gdy w okręgach przemysłowych wzrost ten wynosi zaledwie 4,8 proc. Ta różnica we wzroście obrotów spółdzielni wykazuje jasno, że rodziny robotnicze, które przeważnie są konsumentami sklepów spółdzielczych, musiały ograniczyć swe zakupy z powodu obniżania się realnej wartości zarobków.

Rozwijający się ruch spółdzielczy wskazuje na pogłębianie się świadomości u mas pracujących, że do wyzwolenia z niewoli ustroju kapitalistycznego potrzebne są trzy wzajemnie dopełniające się organizacje; polityczna, zawodowa i gospodarcza.

Centralizowanie się ruchu spółdzielczego w Polsce jest objawem wysoce doniosłem, gdyż umacnia młody stosunkowo odłam ogólnego ruchu robotniczego i pozwala wierzyć, że scentralizowana organizacja spółdzielcza będzie tą szkołą, która wykształci poważny zastęp ludzi fachowych w zakresie handlu i przemysłu. A klasa robotnicza zdążająca do przebudowy ustroju społecznego ludzi takich w przyszłości potrzebować będzie, jeśli nie chce by ją nowy ustrój zastał nieprzygotowaną do kierownictwa wszystkich dziedzin życia społecznego.

Ten stały rozkwit ruchu spółdzielczego powinien pociągnąć w swoje szeregi cały świat pracy. Jeśli więc chcemy zburzyć stary świat, i zaprowadzić nowy ład, zapisujmy się wszyscy na członków spółdzielni.

A. W.

Prezydent Rzeczypospolitej
był owacyjnie przyjmowany w Łodzi.

Stosownie do zapowiedzi w ubiegłą niedzielę rano przybył do Łodzi samochodem ze Spały Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. Na granicy miasta w Chojnach przy ulicy Rzgowskiej powitała Pana Prezydenta kompanja honorowa i orkiestra 31-go pułku piechoty, oraz władze samorządowe, z prezesem Rady Miejskiej dr. Fichną na czele, przyjmując Drogiego Gościa chlebem i solą, by następnie udać się ulicą Piotrkowską do Województwa przy ulicy Ogrodowej. Na całej przestrzeni oczekiwała publiczność i młodzież szkolna, witając Pana Prezydenta kwiatami i okrzykami „Niech Żyje".

Po krótkim pobycie w Województwie p. Prezydent wraz ze świtą i gen. Żeligowskim — jako przedstawicielem Marszałka Piłsudskiego, udał się na Plac Dąbrowskiego, gdzie odbyła się msza polowa, a następnie wręczenie nowego sztandaru 28 pułkowi piechoty Strzelców Kaniowskich — „Dzieci Łódzkich" i defilada wojska i przysposobienia wojskowego przy ulicy Narutowicza.

Zaraz potem odbyło się na Placu Wolności odsłonięcie tablicy ofiarowanej miastu przez 28 pułk, a wmurowanej w gmachu ratusza.

Po tych uroczystościach odbył się obiad z udziałem p. Prezydenta w koszarach 28 pułku, podczas którego wygłosił powitalną mowę dowódca pułku pułk. Osiewicz, a odpowiednią mowę wygłosił p. Prezydent.

Wieczorem odbył się obiad w restauracji „Tivoli" przy ulicy Przejazd, a potem raut w Sali Filharmonji. O północy P. Prezydent odjechał autem z powrotem do Spały.

Projektowane początkowo, o czem pisaliśmy w poprzednim numerze; oprowadzanie P. Prezydenta, po kościołach wszystkich wyznań, w ostatniej chwili zostało odwołane.

Bojkot wyborów kurjalnych.
Reakcyjne projekty sanacyjne.

Przed wojną za czasów nieboszczki Austrji na terenie Małopolski do ciał samorządowych obowiązywały stare z 1866 roku przepisy wyborcze do samorządów. Reakcyjność tych przepisów polegała na tem, że wybory były kurjalne, przyczem jedną czwartą wszystkich mandatów przypadała na robotników głosujących w czwartej kurji, tak że nieliczne przedstawicielstwo robotników nie mogło odgrywać żadnej roli w samorządzie. Od wybuchu wojny samorządy nie były odnawiane, a większość miast była rządzona przez komisarzy rządowych.

Obecnie rząd uznał za stosowne, na skutek usilnych naszych starań, odświeżyć samorządy przez dokonanie wyborów, lecz na podstawie starej kurjalnej ordynacji wyborczej, zamiast zarządzić wybory na podstawie pięcio przymiotnikowego prawa wyborczego.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiała, że takie stanowisko rządu, idące po linji interesów reakcji, musiało się z konieczności rzeczy spotkać z energicznym protestem klasy robotniczej, czego dowodem jest konferencja obwodowa P.P.S. Małopolski, odbyta w niedzielę, dnia 15 maja r. b. we Lwowie.

Konferencja jednogłośnie uchwaliła proklamować bojkot zarządzonych wyborów na podstawie reakcyjnego prawa wyborczego i wzywa całą klasę robotniczą tej dzielnicy do solidarnego powstrzymania się od brania udziału w wyborach fałszujących opinję społeczeństwa.

Jednocześnie wezwano klub poselski P. P. S. do energicznego wystąpienia na terenie Sejmu do zarządzenia powszechnych wyborów zgodnie z konstytucją.

Skończył się kwiecień
Czy opłaciłeś PRENUMERATĘ
ZA MIESIĄC MAJ?

Dzień egzaminu robotniczego stolicy

W niedzielę, dnia 22 maja r. b. odbywają się wybory do Warszawskiej Rady Miejskiej.

Od trzech tygodni już trwa gorączkowy okres wyborczy. Rada dotychczasowa, o większości endeckiej, była wybrana jeszcze w 1919 roku. Zainteresowanie akcją przedwyborczą wielkie ale i rozgadjasz nie mniejszy. Stolica tonie w powodzi list kandydackich, których złożono aż 26. Oczywiście że cały szereg drobnych list nie jest i nie może być brany pod uwagę, ze względu na to, że listy były składane przez bardzo chętnych kandydatów na radnych lub przez grupki nie odgrywające żadnej roli w życiu codziennem stolicy, a utworzone na okres wyborczy. Conajwyżej listy te otrzymają po kilkadziesiąt głosów i nie otrzymawszy ani jednego mandatu — przejdą do lamusa.

Natomiast prawdziwa walka toczyć się będzie w pierwszym rzędzie pomiędzy listami: P. P. S. a zblokowaną Chjeną, (która dotychczas rządziła Warszawą na korzyść klas posiadających) występującą pod bardzo szumnym i demagogicznym szyldem: „Komitet Obrony Polskości Stolicy" w skróceniu od początkowych liter tego Komitetu nazwaną KOPS-em.

Lecz klasa pracująca: fizyczno i umysłowa bardzo smutnie doświadczyła na sobie dziesięcioletnie rządy endecji, by miała iść na lep demagogji endeckiej i dlatego utarło się już zdanie, że endecki KOPS w dzień wyborów dostanie KOPSA.

Największą szansę powodzenia ma oczywiście lista nr. 2 P. P. S. klasowych związków zawodowych i socjalistycznej inteligencji pracującej.

Pewną rolę odegrają „Sanatorzy pomajowi zgrupowani na liście № 25 z przedstawicieli Partji pracy i naprawiaczy - pretendujący do reprezentowania stanu średniego.

Główna Komisja Wyborcza—mimo sprzeciwu energicznego przedstawiciela P.P.S. tow. adw. Tomaszewskiego — uchwaliła w ostatniej chwili unieważnić listę № 10 komunistyczną. Decyzja ta jest nieuzasadniona, bo lista była formalnie złożona, a została unieważniona li-tylko dlatego, że jest Komunistyczną.

Złożone listy wyborcze dzielą się na 13 list polskich i tyleż żydowskich. Burżuazja żydowska idzie w bloku listy Nr. 16 i ma szanse powodzenia, chociaż będą mieć silną konkurencję w żydowskich listach robotniczych.

Nawet monarchiści wystąpili z własną listą wyborczą, której jednak Komisja wyborcza nie uznała za antypaństwową i nie unieważniła. Ano mamy podwójną sanacyjną sprawiedliwość.

P.P.S. ze spokojem oczekuje niedzielnych wyborów samorządowych w stolicy, gdyż hasło endeckie Bóg i Ojczyzna przestało być straszakiem. Reakcja jest spychana ze swego stanowiska czego dowodem są ostatnie wybory do samorządu w Radomiu, Ostrowcu i in. Które dały zwycięstwo lewicy. Warszawa pójdzie tą samą drogą.

W Polsce nie wolno być bezwyznaniowym.

W najwyższzm Trybunale Administracyjnym 4 lutego r. b. rozpatrywana była sprawa Estery Goloe Stróżeckiej, której córka Irena Stróżecka, uczenica szkoły Zw. Zaw. nauczycieli szkół średnich, na skutek decyzji Min. W.R. i O.P. po zdaniu wszystkich egzaminów maturalnych matury nie otrzymała — gdyż, jako beywyznaniowa, nie miała stopnia z religji.

We wtorek, 17 maja rb. został ogłoszony wyrok w tej niezmiernie ciekawej i dla naszych stosunków ogromnie cgarakterystycznej sprawie.

Najwyższy Trybunał Administracyjny skargę Estery Stróżecsiej oddalił.

W motywach wyroku stwierdzono iż skargę oddalono ponieważ na terenie b. Kongresówki obowiązuje regulamin dla egzaminów maturalnych, przewidujący stopień z religji.

Każdy uczeń stający do egzaminu musi posiadać pełny zakres egzaminów, a bez stopnia z religji — zakres egzaminów nie będzie uznany za pełny.

Poseł tow. Lieberman, który bronił tej sprawy stwierdził, iż powyższy regulamin sprzeczny jest z konstytucją, która uznaje bezwyznaniowość.

W motywach Trybunału, w odpowiedzi na to, stwierdzonem jest iż art. 111 Konstytucji, który mówi o sprawie bezwyznaniowości jest artykułem li tylko programowym i nie posiada przepisów wykonawczych, art. 117 i 120 mówiące o nauczaniu, mówią wyraźnie o tym, iż uczeń, który ukończył szkołę prywatną, w której przymus religji nie istnieje, w razie stawania do egzaminu maturalnego musi posiadać stopień z religji.

L. K.

Aresztowanie bojówki faszystowskiej w Warszawie.

W sobotę 14 maja rb. dokonano w Warszawie aresztowań wśród członków „Straży Narodowej". Władze bezpieczeństwa otrzymały informacje, iż poszczególni członkowie Straży Narodowej posiadają broń bez pozwolenia i że w lokalu Straży przechowywana jest amunicja i granaty ręczne. Z relacji tych wynikało, że w lokalu tym są również fabrykowane bomby Izawiące, używane przez członków Straży Narodowej przy rozbijaniu wieców i przy demonstracjach (jak swego czasu w teatrze Polskim w Warszawie na Dziejach Grzechu.

Wobec tego władze bezpieczeństwa wkroczyły do lokalu Straży przy ul. Nowy Świat 12, aresztując 7 osób, wśród nich kpt. Połońskiego, niejakiego Cezarisa Zdzisława, Jana Rembielińskiego, redaktora „Myśli Narodowej", Kowalewskiego St. i Reichela Winc. Przy zatrzymanych znaleziono rewolwery, bomby łzawiące i t. d. Stwierdzono również istnienie laboratorjum, mającego na celu wyrób bomb.

Straż Narodowa odgrywa rolę bojówki faszystowskiej. Pozostawała ona w ścisłym kontakcie z Obozem Wielkiej Polski. Jak widać z powyższego, jest ona organizacją, zagrażającą bezpieczeństwu i spokojowi publicznemu.

Wśród zakwestjonowanej korespondencji kpt. Połońskiego znaleziono między innemi polecenie zwracania broni palnej oraz wykazy osób tę broń posiadających. Znaleziono również wykazy członków Straży Narodowej.

Nie zabrakło oczywiście listów natury politycznej. Zwróciły uwagę pisma gen. Hallera Józefa i ks. Panasia. Śledzi two w toku.

Monarchiści przeciw monarchji.

Zabawne sceny rozgrywały się w parlamencie niemieckim z okazji dyskusji nad przedłużeniem ustawy o ochronie repübliki. Ustawa ta uchwalona została przeciw knowaniom monarchistów w związku z przygotowywaniem powrotu ex-cesarza do Niemiec, a obecnie ma być przedłużona głównie w tym celu, aby Wilhelm dalej pozostał w Doorn. Niemiecko-narodowi monarchiści zawsze zwalczali tę ustawę, uważając ją słusznie za jedną z kardynalnych przeszkód w przywróceniu monarchji. Obecnie jednak niemiecko-narodowi są częścią koalicji i siedzą w rządzie, to też nietylko zgodzili się na przedłużenie ustawy, ale musieli wystąpić jako inicjatorzy przedłużenia w ten sposób, że przywódca ich hr. Westarp podpisał odnośny wniosek, słusznie też pos. Landman wśród ogólnej wesołości Reichstagu wykazywał, jak monarchiścisami przykładają rękę do unieomożliwienia powrotu swego „ukochanego monarchy". W toku dyskusji na ławie rządowej siedział wicekanclerz Hergt, jeden z przywódców niemiecko-narodowych, któremu pos. Landsberg wśród ogólnej wesołości przypomniał, że jeszcze przed dwoma laty wyraził się, że ustawa o ochronie republiki jest najwstrętniejszą ustawą na świecie, a teraz jako minister sprawiedliwości będzie musiał ustawę tę wykonywać. Tak kurczowo niemiecko-narodowi trzymają się władzy, że poświęcają nawet Wilhelma. Słusznie też powiedziano im, że dopóki oni będą w rządzie, to Wilhelmowi w Doorn może broda urosnąć do pasa. Komuniści i hitlerowcy głosowali przeciwko ustawie.

Precz z karjerowiczami i rozbijaczami.

Pogarda dla takich sanatorów.

Zgrupowani obecnie przy Partji Pracy — wykluczony z partji i związków zawodowych p. Antoni Łatkowski w Łodzi i podobni mu działacze „robotniczy" utworzyli w Łodzi Nową Centralę Zawodową, pod nazwą „Centralna Komisja Związków Zawodowych w Polsce", przywłaszczając sobie w ten sposób naszą firmę, z przestawieniem jedynie kolejności słów. „Komisja Centralna" na „Centralna Komisja".

Organizacja powyższa nie posiadając ani członków, ani wpływów w masach robotniczych, chce w ten sposób pod płaszczykiem naszej firmy wkradać się w organizacje, by szerzyć zamęt i fałszować prawdziwą opinję zawodowo zorganizowanych robotników.

Pomijając już stronę prawą tego rodzaju szantażu, uważamy, że ludzie stawiający sobie za cel przeprowadzenie sanacji moralnej w Państwie, do osiągnięcia tego nie mogą iść drogą podstępu i oszustwa.

Piętnując powyższe nadużycie ze strony sanatorów, ostrzegamy przed nimi wszystkich robotników i oświadczamy, że z powyższą „Centralną Komisją Zw. Zawodowych w Polsce" nie mamy nic wspólnego.

Komisja Centralna Zw. Zaw.

CO SŁYCHAĆ NOWEGO?

Klasowy ruch górników zwycięża.

W niedzielę, odbyły się na kopalni „Pokoju" wybory do Rad zakładowych. Na nasz klasowy Centralny Związek Górników padło 856 głosów i uzyskano 7 mandatów; na Z. Z. P. 343 głosy — uzyskali 3 mandaty. Związek chrześcijański uzyskał według swej zasługi wielkie O. Głosów nieważnych było 34.

Codziennie CZG. odnosi nowe zwycięstwo, a kapitalizm dusi się ze złości, że ruch robotniczy potężnieje właśnie w łonie CZG., którego się burżuazja boi jak ognia.

Małpi proces na Górnym Śląsku.

Nielada sensację będzie przeżywał Górny Śląsk w najbliższych tygodniach na wzór słynnego procesu amerykańskiego w Dayton. Przed sądem okręgowym w Pszczynie stanie miejscowy nauczyciel Dyndosz, który podczas wykładu w szkole wyjaśniał dzieciom teorję Darwina o małpiem pochodzeniu człowieka. Dzieci opowiedziały treść wykładu nauczyciela rodzicom, którzy dopatrzyli się w słowach nauczyciela obrazy uczuć religijnych i wnieśli zażalenie na niego nietylko do kurji biskupiej, lecz również do sądu, uznając, iż wykłady takie demoralizują dzieci.

Z całego świata.

Anglja nakłada kaganiec na związki.

Pisaliśmy już o tem, że konserwatywny i reakcyjny rząd angielski wniósł do Sejmu projekt ustawy, zabraniającej urządzania i proklamowania strejku generalnego przez związki zawodowe. Toczące się w Sejmie obrady są bardzo gorące i bratnia partja pracy składa cały szereg wniosków w celu unieszkodliwienia projektowanej ustawy. Jednak powyższa rzeczowa opozycja, wykazująca egoistyczne postępowanie reakcji, została zgilotynowana przez większość sejmu. W odpowiedzi na to poseł tow. Clynes złożył w imieniu Partji Pracy następujące oświadczenie, wobec demonstracyjnego opuszczenia sali sejmowej na znak protestu: „Wychodzimy z Izby w tem przekonaniu, iż wkrótce powrócimy z własną większością, która pozwoli nam się rozprawić z przeciwnikami".

KRONIKA.

Zjazd Spółdzielczy w Łodzi.

W dniach 28 i 29 b. m. odbędzie się w Łodzi doroczny zjazd pełnomocników Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej. Dotychczas zjazdy takie odbywały się w Warszawie, na wniosek jednak spółdzielni okręgu łódzkiego, jako największego ośrodka spółdzielczego w Polsce, na rok bieżący na miejsce obrad wyznaczono Łódź.

W obradach zjazdu weźmie udział przypuszczalnie około 400 delegatów reprezentujących około 900 spółdzielni. Niezależnie od tego spodziewany jest udział gości zagranicznych, przedstawicieli władz rządowych, komunalnych i wybitnych działaczy społecznych. Witamy działaczy Spółdzielczych i życzymy im owocnych obrad.

Wybory do Rady Kasy Chorych 9 października.

Wobec upływu trzechletniej kadencji pierwszej autonomicznej władzy Kasy Chorych m. Łodzi. Zarząd uchwalił wyznaczyć nowe wybory do Rady Kasy Chorych na niedzielę dnia 9 października r.b. Zarząd wyłonił już specjalną Komisję Wyborczą złożoną z 8 osób do której z ramienia frakcji socjalistycznej wchodzą t. t. Kałużyński, Kuk i Milman. Zadaniem tej Komisji będzie przeprowadzenie wyborów.

Bilans Kasy za 1926 r. o nadesłanie którego domagały się władze nadzorcze w najbliższych dniach będzie przesłany do Warszawy do zatwierdzenia.

Przed rozwiązaniem Rady Miejskiej.

Sprawa rozwiązania łódzkiej Rady Miejskiej przez czynniki rządowe zasadniczo już jest przesądzona. Dekret o rozwiązaniu i zarządzeniu nowych wyborów będzie ogłoszony w najbliższych dniach.

Obecna większość endecko-chadecko-enpeerowska tak nieudolnie rządząca miastem na niekorzyść szerokich mas robotniczych stała się balastem nawet dla rządu, który zdecydował się ojczymów miast rozpuścić na zieloną trawkę.

Dosyć już mamy obecnych rządów magistrackich i dlatego z ulgą oczekujemy dekretu, zwiastującego rozwiązanie dla staruszki — rady, która nie była zdolna budować domy robotnicze i zatrudnić bezrobotnych, doprowadzanych do ostateczności.

Nowoczesne lecznictwo wprowadza łódzka Kasa Chorych.

Zarząd Kasy Chorych dążąc wytrwale w stałej trosce o zdrowie setek tysięcy ubezpieczonych i ich rodzin z pośród szerokich rzesz robotniczych do wprowadzania nowoczesnego lecznictwa uchwalił na ostatniem posiedzeniu zakupić duży dom przy ulicy Aleje Kościuszki Nr. 19 w celu otwarcia wielkiego zakładu rentgenowskiego i lamp kwarcowych, bowiem w ten sposób da się tylko stworzyć instytucję leczniczą dla ubezpieczonych, gdyż dotychczasowe gabinety są niewystarczające.

Komunikat.

Baczność metalowcy!

W niedzielę, dnia 22 maja r. b. o godz. 10 rano w sali O. K. Z. Z. ul. Narutowicza 50 Zarząd Oddziału Łódzkiego Związku Metalowego zwołuje Wiec Metalowców z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór prezydjum. 2. Sprawy organizacyjne, 3. Sprawa wysunięcia żądań w przemyśle metalowym, 4. Wolne wnioski.

Na wiecu przemawiać będą przedstawiciele Zarządu Głównego z Warszawy, oraz miejscowi przedstawiciele Zarządu oddziału.

O liczne przybycie prosi Zarząd.

Wspólny front Komunistów z N.P.R.

Komuniści polscy, ujadający na cały głos na faszystowski rząd Piłsudskiego, ciskający gromy na głowy polskich socjalistów za popieranie tego rządu. Ci komuniści w zupełnej zgodzie pracują z polską reakcją w celu zgnębienia W Polsce ruchu socjalistycznego i klasowego.

W Ozorkowie odbywały się uzupełniające wybory do Zarządu Kasy Chorych na miejsce dwuch wylosowanych N.P.R-ów. Zdawałoby się, że komu jak komu, ale komunistom najbardziej najbardziej zależeć powinno na utrąceniu kandydatów N. P. R-skich i w głosowaniu zblokują się z lewicą.

Tymczasem stało się odwrotnie. Komuniści zawarli blok z N. P. R-em za cenę otrzymania jednego mandatu do zarządu Kasy Chorych i w dniu 30 kwietnia głosowali w braterskiej zgodzie z N.P.R-em przeciwko kandydatom zblokowanej lewicy.

Panowie komuniści, pokazaliście w Ozorkowie, że w celu pognębienia socjalistów i klasowców gotowi jesteście połączyć się z najzacietszymi wrogami klasy robotniczej. Brawo... brawo... **Rewolucyjni komuniści i ugodowi enperowcy w jednym szeregu przeciwko socjalistom.** Dziwnie się plecie na tym Bożym świecie.

BACZNOŚĆ!!!

Wszyscy tow. tow. delegaci z prowincji na Zjazd Spółdzielczy w Łodzi, winni po przyjeździe do Łodzi 27 i 28 maja zgłosić swoje przybycie w sekretarjacie O. K. R-u, Piotrkowska Nr. 83.

Z ŻYCIA PARTJI.

RADA NACZELNA P. P. S.

Dnia 29-go i 30 maja b. r. odbędzie się w lokalu Związku Polskich Posłów Socjalistycznych—posiedzenie RADY NACZELNEJ.

Początek obrad o godz. 11-ej rano.

19 czerwca „Dzień Kobiet“.

W myśl uchwał Międzynarodowej Socjalistycznej Organizacji Kobiet „Dzień Kobiet“ jest demonstracją, łączącą kobiety pracujące całego świata pod socjalistycznymi sztandarami.

Towarzyszki! Robotnice!

19-go czerwca w „Dniu Kobiet“ staną kobiety pracujące w Polsce pod sztandarami P. P. S. i Związków Zawodowych z hasłami:

Braterstwo ludów i pokój światowy!
Przez Demokrację do Socjalizmu!
Równouprawnienie kobiet we wszystkich dziedzinach życia!
Walka z reakcją!

C.K.W. P.P.S.
Centralny Wydział Kobiecy PPS.

Baczność Koziny.

W niedzielę, dnia 22 maja r. b. o godzinie 10 rano w lokalu własnym przy ul. Letniej Nr. 11 odbędzie się ogólne zebranie (masówka) członków i sympatyków partyjnych na dzielnicy Koziny.

Stawcie się licznie.

Dzielnica Bałuty.

W czwartek dnia 26 maja r. b. o godz. 10 rano odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków partyjnych dzielnicy Bałuty.

Stawcie się licznie.

Dzielnica Górna.

Dnia 21 maja b. r. o godz. 6.30 w pierwszym, o godz. 7 w drugim terminie odbędzie się Konferencja Dzielnicowa wszystkich członków. Na porządku dziennym sprawozdanie z list 1 maja.

Dzielnica „Lewa“.

Zawiadamia się, iż członkowie, którzy zalegają w opłatach członkowskich, winni wpłacić zaległości i regularnie opłacać, zaś ci, którzy nie wykupili książeczek (legitymacje) winni takowe wykupić najpóźniej do dnia 1.VI.27 r., w przeciwnym razie będą wykreśleni z lisy członków dzielnicy „Lewej“. Komitet.

Dnia 21.V.27 o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy Lewej Juljusza 28 odbędzie się masówka.

Referat polityczny wygłosi tow. Sawicki na temat: „Polska a polityka międzynarodowa“.

O liczne i punktualne przybycie prosi Komitet.

Dzielnica Widzew.

W dniu 21 maja r. b. t. j. w sobotę, o godz. 6 m. 30 wieczór odbędzie się masówka dla członków i sympatyków — zaś w niedzielę, 22 maja r. b. o godz. 8 minut 40 rano wycieczka do Kasy Chorych m. Łodzi Lecznica I ul. Karola 28.

Punkt zborny w lokalu Dzielnicy, ul. Rokicińska 54 godz. 8 m. 30 rano.

O liczne i punktualne przybycie uprasza Komitet.

Czerwone harcerstwo przy pracy.

Praca wśród gromad harcerskich posuwa się naprzód. Dotychczas istnieją już w Łodzi 4 gromady przy kołach młodzieży, a więc na dz. Górnej, na kole im. Aleksandra Napiórkowskiego i dz. „Lewej“ na kole S. Worcella, t. j. 2 gromady żeńskie i 2 męskie. Jedynie brak kierowników (instruktorów) stoi na przeszkodzie w organizowaniu nowych gromad. Dzieci proletarjackie chętnie się garną pod opiekę Czerwonego Harcerstwa, bo widzą w niem to ciepło, jakiem zostają otaczani nietylko przez młodą generację socjalistyczną, ale również przez starszych towarzyszy, a w szczególnem zrozumieniu są przez komitety dzielnicowe „Górnej“ i „Lewej“, które na zew władzy centralnej Młodzieży T. U. R. dają inicjatywę i pomoc materjalną.

Zbiórki odbywają się trzy razy tygodniowo, zaś w niedzielę i święta urządzane są wycieczki w okolice miasta Łodzi w promieniu około 15 klm. Na zbiórkach wygłaszane są pogadanki, odbywa się musztra, gimnastyka, urządzane są gry i zabawy, na początku i w końcu zbiórki obowiązują śpiewy robotnicze.

W najbliższym czasie zwołujemy zebrania czerwonych harcerzy, aby na nich ustalić składki członkowskie, które obrócone zostaną na mundurki harcerskie. Szybki rozwój harcerstwa czerwonego zmusza zarządy do szkolenia kadr instruktorskich, z których otrzymamy prawdziwych pionierów w wykuwaniu dalszych zdobyczy dla klasy robotniczej i dzierżenia wysoko sztandaru czerwonego aż do zwycięstwa.

Czerwone harcerstwo staje się coraz bardziej popularne wśród dziatwy robotniczej. Świadectwem tego coraz liczniejszy napływ nowych członków.

Zapisy przyjmuje się w dalszym ciągu.

J. E.

Wycieczki TUR.

Zarząd główny Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 20) urządza w roku bieżącym następujące wycieczki:

1) **Do Finlandji, Łotwy i Estonji** między 15 czerwca a 1 lipca. Wycieczka trwać będzie od 10 do 12 dni; zwiedzi Rygę, Tallin (Rewel), Helsingfors, pozna wieś Estonji i Finlandji. Koszty ogólne (paszport zagraniczny, podróż, noclegi, pożywienie) wyniosą 200 złotych od osoby, 50 zł. wpłacić należy do dnia 25 maja najpóźniej, resztę przed 5-ym czerwca. Liczba uczestników ograniczona, zgłoszenia nadsyłać należy jak najprędzej. Zniżki wszelkiego rodzaju zapewnione. Wycieczkę prowadzi tow. poseł Kazimierz Czapiński. Zaznaczamy, że wycieczka ma cele kształcące, przeznaczona jest w pierwszym rzędzie dla towarzyszów i towarzyszek biorących czynny udział w pracach TUR-a.

1) **W Pieniny** (Kraków, Nowy Targ, Krościenko, przełom Dunajca, Trzy Korony i inne. Od 2 do 8 lipca. Koszty 50 złotych. Prowadzi tow. senator Stefan Kopciński.

3) **Nad morze** (Bydgoszcz, Gdynia, Hel, Gdańsk, Oliwa, Sopoty, Oksywja itd.). Od 9 do 17 lipca. Prowadzi tow. poseł Zygmunt Piotrowski. Koszty 50 złotych.

4) **Do źródeł Wisły** (Katowice, Królewska Huta, Cieszyn, Skoczów, Żywiec, Babia Góra itd.). Od 18 do 25 lipca. Koszty 60 złotych. Prowadzi tow. poseł Zygmunt Piotrowski i tow. Czesław Kossobudzki.

5) **Na Pokucie** (Lwów, Jaremcze, Worochta, Howerla, Żabie, Stanisławów, Przemyśl). Od 1 do 8 sierpnia. Koszty 55 złotych. Prowadzi tow. poseł Zygmunt Piotrowski.

6) **W Tatry.** Wycieczka dzieli się na dwie. Trudniejsza wyrusza na czeską stronę (Szczyt Lodowego), łatwiejsza (Dolina Kościeliska, Czarny Staw Gąsienicowy i t. d.) Koszty 55 złotych. Prowadzi tow. poseł Kazimierz Czapiński.

Niezależnie od powyżej wymienionych wycieczek projektuje się wycieczkę na Polesie oraz statkiem do Torunia).

Koszty wycieczek krajowych obejmują: przejazdy, noclegi, bilety wstępu (przy zwiedzaniu). Koszt dziennego utrzymania liczyć należy od 4 do 5 złotych. Uczestnicy wycieczek, nie należący do TUR i PPS płacą o 5 złotych więcej.

Kierownictwo wycieczek zastrzega sobie zmiany w terminach wycieczek w razie ważnych powodów.

I Zlot młodzieży robotniczej

Koszt udziału w Zlocie obniżony do zł. 4-ch od osoby.

Celem umożliwienia udziału w Zlocie licznym rzeszom zorganizowanej młodzieży robotniczej Komitet Zlotu obniżył koszt udziału w Zlocie do zł. 4-ch od jednego uczestnika (zamiast zł. 7-iu). Po wpłaceniu sumy powyższej, po przyjeździe do Warszawy w Biurze Zlotu uczestnik otrzyma kartkę uczestnictwa oraz znaczek (żeton). Za okazaniem karty uczestnictwa uczestnik będzie miał prawo wstępu do obozu, do noclegu w obozie, utrzymania przez czas trwania Zlotu (posiłek 3 razy dziennie), wstępu do teatru oraz na wszystkie imprezy zlotowe.

Do Warszawy wszyscy przybywają za pełnym biletem kolejowym. W drodze powrotnej z Warszawy za okazaniem w kasie biletowej karty uczestnictwa każdy uczestnik uzyska bilet kolejowy ze zniżką 66 proc. (płaci tylko trzecią część ceny biletu) do klasy 3-ej pociągu osobowego.

W związku z obniżeniem kosztu udziału w Zlocie przedłużony został termin nadsyłania zgłoszeń na Zlot do dnia 20 maja r. b.

Zgłoszenia adresować należy: „Biuro I Zlotu Młodzieży Robotniczej, Warszawa, ul. Warecka Nr. 7“. Nadsyłać zgłoszenia mogą miejscowe organizacje młodzieży T. U. R., Robotnicze Kluby Sportowe, zrzeszone w Z. R. S. S. oraz Komitety Partyjne. Oddziały T. U. R. oraz Organizacje Zawodowe.

Zgłoszenia zespołów artystycznych (chórów, orkiestr, tańców), a także zawodników do konkurencji sportowych nadsyłać należy niezwłocznie wraz z podaniem, do jakiego rodzaju popisu, względnie konkurencji oraz w jakiej liczbie staną zawodnicy.

Wszystkie organizacje, nadsyłające zgłoszenia, otrzymają szczegółowe instrukcje dla jadących na Zlot.

Towarzysze! czyńcie energiczne przygotowania do Zlotu.

TEATR MIEJSKI.

„W rajskim ogrodzie“.

Piątek wieczór po cenach zniżonych wielce sensacyjna, pełna emocji sztuka amerykańska **„Pociąg-widmo“** pomysł przemytników alkoholu i kokainy. W rolach głównych Janina Morska i Tadeusz Krotke.

Sobota wieczór Premjera efektownej, barwnej komedji w 4 aktach **„W rajskim ogrodzie“** — pióra dwuch popularnych niemieckich autorów dramatycznych R. Bernauera i R. Osterrajchera. Sztuka ta pod wypróbowaną reżyserją W. Ryszkowskiego będzie się cieszyć powodzeniem, niemniejszym niż w Wiedniu i Warszawie, tymbardziej, że główną rolę gra Stefanja Jarkowska oraz Dunajewska, Grolicki, Szubert i Ziemiński.

Niedziela po południu po cenach zniżonych niesamowita, pełna emocji sztuka w 3 aktach z życia amerykańskich przemytników **„Pociąg-widmo“** z Janiną Morską i Tadeuszem Krotke w głównych rolach.

Niedziela wiecz. powtórzenie premjery **„W rajskim ogrodzie“** efektowna, barwna komedja z Stefanją Jarkowską w głównej roli.

Następną premjerą Teatru Miejskiego będzie sztuka w 3 aktach znanego polskiego dramaturga Stanisława Witkiewicza „Persy Zwierzontkowskaja“ z Ireną Horecką w tytułowej roli. Reżyserja M. Szpakiewicza.

TEATR POPULARNY.

„Trędowata“ „Nitusz“.

Zapowiadana od kilku tygodni i z takiem zainteresowaniem oczekiwana słynna i głośna sztuka „Trędowata“, oparta na powieści Mniszkówny wchodzi ostatecznie na afisz Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej w sobotę dnia 21 b. m. Reżyserował dyr. J. Pilarski. W rolach głównych p.p. Bronowska, Brandtówna, Pilarski, Kubiński i Bielecki. Nowe dekoracje art. mal. W. Makojnika.

Trędowata wypełni repertuar Teatru na cały nadchodzący tydzień. Zauważyć należy, że od dnia 15 maja Dyrekcja Teatru obniżyła znacznie ceny biletów wejścia.

Na scenie w sali Geyera Dyrekcja przygotowała niegrany dawno w Łodzi a tak miły i wdzięczny wodewil w 4 aktach „Nitouche“ z muzyką, śpiewami i tańcami. Reżyserował Roman Urbański. W rolach głównych Niemirzanka, Zielińska, Urbański, Górecki, Puchalski, Skorasiński i in. Bezmiar humoru i pogody zapewnia Nitouche sukces nadzwyczajny.

LICYTACJE.

Kasa Chorych m. Łodzi

na mocy art. 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie należnych Kasie Chorych składek członkowskich odbędą się publiczne licytacje ruchomości u niżej wyszczególnionych dłużników.

Dnia 10 czerwca 1927 r. od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Podczaski M., ul. Kilińskiego Nr. 126, pianino.
2. Pastuszak W., ul. Kilińskiego Nr. 121, 6 stolików.
3. Tabaksblat I., ul. Kilińskiego Nr. 141, kredens z pomocnikiem
4. Miller K., ul. Kilińskiego Nr. 178, 2 wozy
5. Wilczyk G., ul. Senatorska Nr. 28, 1 salfaktor.
6. Künstler W. M., ul. Suwalska Nr. 25/27, kasa ogniotrwała, 3 biurka, 2 fotele.
7. Hunig H., ul. Napiórkowskiego Nr. 119, meble, kasa ogniotrwała.
8. Ickowicz H. M., ul. Napiórkowskiego Nr. 9, 14 skór.
9. Goldberg Ch., ul. Senatorska Nr. 28, 150 kg. przędzy.
10. Landau i Szternfeld, ul. Napiórkowskiego Nr. 16, 5 mtr. drzewa.
11. Rotenberg Ł., ul. Rzgowska Nr. 4, meble.
12. Sakowski R., ul. Piotrkowska Nr. 307, kredens.

Dnia 13 czerwca 1927 r. od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Hajduk A., ul. Rokicińska Nr. 57, narzędzia kowalskie.
2. Grinbaum Sz., ul. Główna Nr. 62, 2 szafy.
3. „Znicz", ul. Wodną Nr. 12, urządzenie biurowe.
4. Tauman M., ul. Juljusza Nr. 6/8, zegar, maszyna do pisania, 3 kasy ogniotrwałe, 4 biurka, stolik, 3 dywany.
5. Sejpert O., ul. Wodna Nr. 28, 100 centnarów drzewa.
6. Parzenczewski Sz., ul. Targowa Nr. 39, zegar.
7. Jaszuński A., ul. Przejazd Nr. 36, meble.
8. Berndt H., ul. Targowa Nr. 17, maszyna bauzega, tokarnia.
9. Landau S., ul. Główna Nr. 6, kredens.
10. Zysmilch E., ul. Sucha Nr. 2, maszyna do szycia.

Dnia 14 czerwca 1927 r. od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Szkoła Realna 8 kl., ul. Narutowicza 58, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, 4 biurka, 3 szafy, 1 stół.
2. Wajsman A., ul. Piotrkowska 56, 175 mtr. towaru.
3. Susmanek L., ul. Piotrkowska 19, meble.
4. Spodenkiewicz, ul. Piotrkowska 150, kontuar.
5. Szejnwald B-cia, ul. Traugutta 8, waga, biurko stół.
6. Weinsztajn D., ul. Piotrkowska 60, 50 mtr. towaru.
7. Silberman S., ul. Piotrkowska 17, lustro, 5 krzeseł.
8. Silberberg M., Zielona 7, 175 mtr. towaru.
9. Gostomski B., ul. Piotrkowska 76, 12 stolików marm.
10. Łódzka Zarob. Tryk. Fabr. i Pończ., Piotrkowska 110, 2 biurka, 2 wagi, prasa do kopjowania, 1 bormaszyna.
11. Helfgott Sz., ul. Piotrkowska 22, szafa.
12. Fiszman J., ul. Piotrkowska 33, 2 trajbmaszyny.

Dnia 15 czerwca 1927 r. od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Szapiro M. A., w Składach Kasy Chorych m. Łodzi, Wólczańska 225 500 kg. szmat.
2. „Pospiech", ul. Piotrkowska 183, urządzenie biurowe, 2 maszyny do maglowania towaru.
3. Fuks I., ul. Karola 38, szafa i lustro-tremo.
4. Gotz J., ul. Radwańska 50, meble.
5. Engel A., Wólczańska 206, 3 krosna tkackie.
6. Gajewski W., ul. Wólczańska 119, maszyna do pisania.
7. „Polmin", ul. Piotrkowska 152, maszyna do pisania.
8. Petzold F., ul. Główna 8, kredens.
9. Kowalski K., ul. Sienkiewicza 52, 6 beczek cynkowych.
10. Beker A., ul. Piotrkowska 111, meble.
11. Polec i Gros, ul. Piotrkowska 33, kasa ogniotrwała.

Dnia 17 czerwca 1927 r. od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Pinczewski I., ul. Wschodnia 16, kredens.
2. Konrad H., ul. Zgierska 74, biurko, lustro, maszyna do szycia.
3. Kon J., ul. Północna 21, meble.
4. Renter F., ul. Aleksandrowska 47, maszyna do szycia, otomana.
5. Kremer K., ul. Zgierska 21, kredens.
6. Potesman, ul. Zgierska 12, 2 szafy.
7. Torończyk, ul. Wschodnia 6, biurko, lustro, lampa elektr.
8. Grabowski T., Zielona (Bałuty) 15, meble.
9. Dymant J., ul. Zgierska 30, szafa i zegar.
10. Wolf J., ul. Zgierska 54, kredens.
11. Majlich R., ul. Wschodnia 45, kredens.

Dnia 20 czerwca 1927 r. od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Wiślicki A., ul. Żeromskiego 12, meble.
2. Wołk B., N. Cegielniana 28, kredens.
3. Wiener M., ul. Gdańska 35, meble.
4. Kwiatek H., ul. Gdańska 67, kredens.
5. Kopelman E., 28 pułku Strzel. Kan. 15, meble.
6. Peter A., ul. Gdańska 11, szafa.
7. Rechtman M., ul. N. Cegielniana 39, części garderoby.
8. Przepiórka M., ul. Południowa 3, pianino.
9. Rozenbaum, ul. Gdańska 11, kredens.
10. Kosowski Ch., ul. Zawadzka 4, kredens.
11. Krotoszyński, ul. Żeromska 44, meble.
12. Kuperman R., ul. Gdańska 18, otomana.

Dnia 21 czerwca 1927 r. od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Torończyk A., ul. Cegielniana 46, biurko.
2. Wiener Ł., ul. Narutowicza 30, kredens.
3. Weidenfeld P., ul. Piotrkowska 116, 15 tuz. pończoch.
4. Kubicki W., ul. Piotrkowska 257, biurko, 3 krzesła, waga.
5. Wojdysławski R., ul. Piotrkowska 123, szafa do bibljoteki.
6. Weinger I., ul. Piotrkowska 88, meble.
7. Parzenczewski M., ul. Kilińskiego 131, zegar stojący.
8. Toska Sz., ul. Sienkiewicza 22, lustro.
9. Wiślicki Ch., ul. Nawrot 7, 2 szafy.
10. Mędrzycki R., ul. Kilińskiego 30, szafa.
11. Makowski, ul. Nawrot 99, meble.

Dnia 22 czerwca 1927 r. od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Finkielman, wieś Kały, pow. Łódzki, meble.
2. Alembik Ch., Aleksandrów, ul. Parzenczewska 29, szafa.
3. Birger I., Aleksandrów, ul. Kościelna 62, 35 mtr. towaru.
4. Dancyger M., Aleksandrów, ul. Wierzbińska 11, 2 maszyny pończoszn.
5. Hirsz A., Aleksandrów, ul. Zielona 1, biurko i otomana.
6. Grosman M., Aleksandrów, ul. Lutomierska 44, szafa.
7. Hirsz O., Aleksandrów, ul. Poddębicka 11, meble.
8. Goldwaser M., Aleksandrów, ul. Ogrodowa 3, maszyna do szycia.
9. „Josedi Tora", Aleksandrów, ul. Warszawska 5, 2 piecyki, 16 ławek szkolnych, 1 zegar, 1 krzesło.
10. Jakubowicz Ch., Aleksandrów, ul. Warszawska 7, 10 tuz. pończoch, stół.
11. Kaloszyński H., Aleksandrów, ul. Lutomierska 1. meble.
12. Karpenknopf I., Aleksandrów, ul. Kilińskiego 16, 20 tuz. pończoch.
13. Markowicz Sz., Aleksandrów, ul. Zielona 7, 1 szafa.
14. Lande S., Aleksandrów, ul. Gdańska 40, kredens.
15. Rywan Ch., Aleksandrów, Rynek 20, szafa.
16. Zysman H., Aleksandrów, Parzenczewska 29, meble, 3 maszyny pończosznicze i waga.
17. Żarnowski Sz., Aleksandrów, Rynek 18, szafa, maszyna do szycia.

Dnia 23 czerwca 1927 r. od godz. 10-ej do 16-ej.

1. Gliksman M., Zgierz, ul. Średnia 19, meble.
2. Józefowicz P., Zgierz, ul. 3 Maja 32, szafa.
3. Zarząd Gm. Wyzn. Żydow., Zgierz, B. Joselewicza 9, 6 wanien żel.
4. Strykowski M., Zgierz, ul. Piłsudskiego 45, meble.
5. Szczarański B., Zgierz, ul. Piłsudskiego 59, szpulmaszyna, 5 warsztatów tkackich i waga.
6. Pietrzak M., Zgierz, ul. Piątkowska 44, 30 desek, 1 skrzynia, 5 wapniarek i 8 kobyłek murarskich.
7. Kielm H., Zgierz, ul. Dąbrowskiego 29, warsztat tkacki.
8. Braun B-cia, Zgierz, ul. Piłsudskiego 43, auto osobowe, bryczka, powóz, sanie, maszyna do pisania, sieczkarka i 2 wagi.
9. Sztajnke W., Zgierz, ul. Ewangielicka 6, 2 maszyny do obrabiania drzewa i wagi.

Wymienione ruchomości obejrzeć można na miejscu sprzedaży od godz. 10 rano w dniu wyznaczonym do licytacji.

Łódź, dn. 10 maja 1927 r.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

(—) Dr. E. Samborski
p. o. Dyrektor.

(—) F. Kałużyński
Przewodniczący Zarządu

Ceny ogłoszeń: Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości i milimetra. **Miejscowe:** Drobne: za wyraz 5 groszy (najmniej 50 groszy). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 5 groszy. **Zwyczajne:** Za 1 milimetr jednołamowe 15 groszy (str. 8 łam.), komunikaty, nekrologi i w tekście przed kroniką po 35 groszy (strona 4-łamowa). Zamiejscowe o 50 procent i zagraniczne o 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Al. Nowakowski. Druk J. K. Baranowskiego w Łodzi, Piotrkowska 109. Wydawca: Łódzki O. K. R. P. P. S.